

Sytuacja finansowa samorządów w 2025 r.

To miał być rok wielkich zmian w finansach samorządów. Pierwszy rok obowiązywania nowej ustawy o dochodach JST przyniósł wprowadzenie wyraźną poprawę sytuacji finansowej większości gmin, powiatów i województw, ale nie zmienił mapy samorządowej zamożności. Najnowszy ranking pokazuje, że lokalni liderzy pozostali na swoich pozycjach, a największe przesunięcia nastąpiły dopiero w dalszej części zestawienia.

Autorzy: Paweł Swianiewicz, Julita Łukomska*

W naszym corocznym rankingu przyglądamy się zamożności samorządów. Rok 2025 był szczególny, bo pierwszy obowiązywania nowej ustawy o dochodach JST. Można było się spodziewać, że doprowadzi ona do wyraźniejszych przesunięć w tym od lat dość stabilnym zestawieniu.

Jakkolwiek do nowej ustawy można mieć szereg zastrzeżeń – pisaliśmy o nich w niedawnym raporcie Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego (P. Swianiewicz, J. Łukomska, A. Kurniewicz, W. Grabowski, T. Grzyb (2025) „Sukces w ogóle, ale diabeł tkwi w szczególe, czyli o ustawie o dochodach JST z października 2024 r., <https://www.nist.gov.pl>) – rok 2025 był dobry dla finansów samorządowych, a przynajmniej w porównaniu z latami poprzednimi.

Realne (po uwzględnieniu inflacji) dochody JST wzrosły w porównaniu z rokiem 2024 o ok. 4 proc., a jeśli weźmiemy pod uwagę dochody z wyłączeniem dotacji celowych – to nawet o 5 proc. Zaledwie w 2,5 proc. jednostek samorządowych realny strumień dochodów się zmniejszył. Wyjątkiem są samorządy wojewódzkie, które zanotowały stagnację (w wymiarze realnym nawet minimalny spadek). Ale trzeba pamiętać, że w poprzednich latach sytuacja finansowa województw zmieniała się w najbardziej korzystny dla samorządów sposób.

W przypadku gmin, a zwłaszcza miast na prawach powiatu, wzrost oznacza zaledwie powrót do poziomu realnych dochodów z lat 2019–2021, po dość głębokiej zapaści w latach 2022–2023. Obserwacje te potwierdza rys. 1.

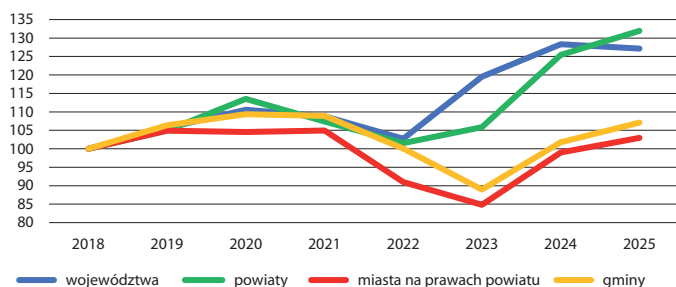
Mając na uwadze charakter zmian wprowadzonych ustawą z 2024 r. (głównie wzrost znaczenia udziałów w PIT i CIT) nie jest zaskoczeniem, że jeszcze lepiej wygląda obraz zmian w zakresie szeroko definiowanych (łącznie z PIT i CIT) dochodów własnych (por. rys. 2). Ale jeśli spojrzymy na dochody własne w ich ścisłym rozumieniu to reforma nie odwróciła wieloletniego trendu spadkowego ich roli w całości dochodów budżetowych (por. rys. 3).

W świetle tych danych pewnym zaskoczeniem może być trend zmian w zakresie nadwyżki operacyjnej brutto (por. rys. 4). Zwiększyła się ona wyraźnie w gminach i powiatach, ale w miastach na prawach powiatu i województwach zmiana była znacznie mniej korzystna. O ile jednak obniżka w województwach nastąpiła po latach wzrostu to w miastach na prawach powiatu sytuacja wygląda bardziej alarmująco. Poziom nadwyżki operacyjnej jest w dalszym ciągu drastycznie niższy niż w roku 2018.

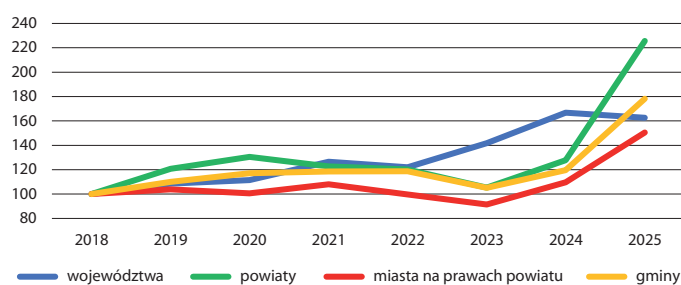
Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne to wzrosły one w porównaniu z rokiem poprzednim i były drugimi najwyższymi w historii (po roku 2023 – por. rys. 5). Wzrost w roku 2025 dotyczył przede wszystkim samorządów wojewódzkich i miast na prawach powiatu, co może być nie-

ZAMOŻNOŚĆ JST

Rys. 1. Dynamika dochodów budżetowych ogółem (ceny stałe)



Rys. 2. Dynamika dochodów własnych (ceny stałe)



co zaskakujące, skoro to w tych kategoriach JST obniżyła się nadwyżka operacyjna. Ale warto zauważyć, że w miastach na prawach powiatu wydatki inwestycyjne są mniejsze niż w niemal każdym z lat 2007–2020 (z wyjątkiem unikalnie słabych dla inwestycji samorządowych lat 2016–2017). Natomiast w gminach rezultat w roku 2025 był drugim najlepszym po 2023, a w powiatach i województwach – w ogóle najlepszy. Na ten wzrost wydatków inwestycyjnych duży wpływ miało ożywienie w zakresie napływu środków z Unii Europejskiej (por. rys. 6), co z kolei wiązało się między innymi z uruchomieniem funduszy z KPO. Ale ten optymistyczny obraz na rys. 6 może być o tyle mylący, że odnosi się do cen bieżących. W cenach stałych wydatki w 2025 r. były wyraźnie niższe niż np. w okresie 2018–2020.

Patrząc na wskaźniki w cenach stałych właściwie nie zmienił się, a nawet lekko obniżył się (z wyjątkiem miast na pra-

wach powiatu) poziom zadłużenia samorządów (rys. 7 na str. 50).

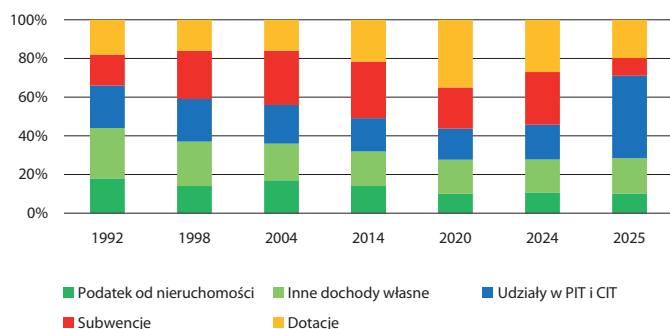
Metoda rankingu

Zastosowana metoda obliczania wskaźnika użytego w rankingu jest identyczna jak w poprzednich latach. Pominięte zostały wpływy z dotacji celowych. Wpływ wielkiej, jednorazowej dotacji inwestycyjnej potrafi bowiem wywindować samorząd bardzo wysoko. Jest to awans chwilowy (incydentalny) i niemający związku z trwałym wzrostem zamożności budżetu. Wydaje się więc, że uwzględnienie tylko dochodów własnych i otrzymywanych

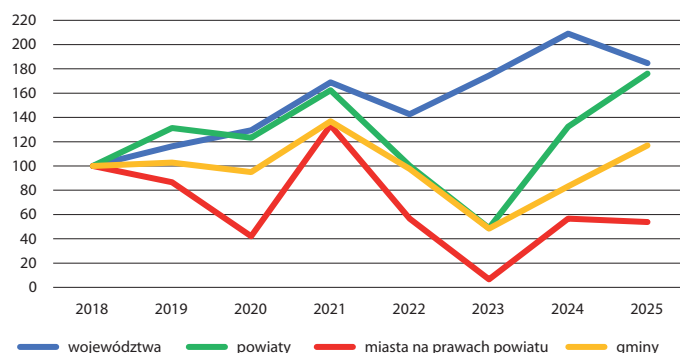
subwencji lepiej oddaje hasło naszego rankingu („zamożność”).

Wpływające do budżetu dochody zostały skorygowane przez dodanie skutków zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w podatkach lokalnych (chodzi o to, aby porównywać faktyczną zamożność, a nie skutki podejmowanych w gminach autonomicznych decyzji odnoszących się do polityki fiskalnej). Ta poprawka odnosi się wyłącznie do samorządów gminnych, bo powiaty i województwa nie podejmują żadnych decyzji odnoszących się do podatków. Natomiast w związku ze zmianami ustawowymi zniknę-

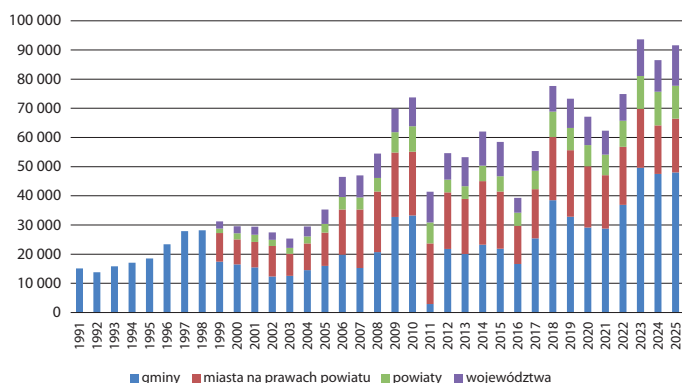
Rys. 3. Ewolucja struktury dochodów gmin (wraz z miastami na prawach powiatu)



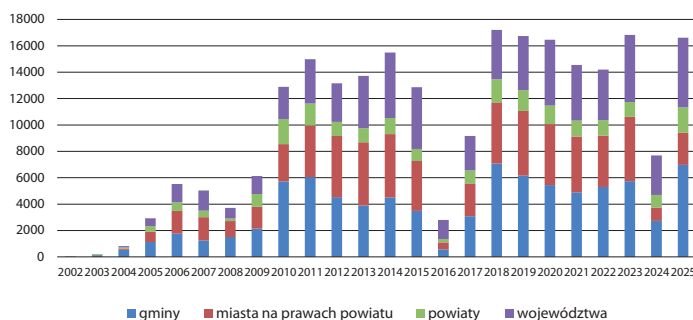
Rys. 4. Dynamika nadwyżki operacyjnej brutto (ceny stałe)



Rys. 5. Wydatki inwestycyjne samorządów w cenach stałych z 2024 r. (mln zł)



Rys. 6. Wydatki finansowane ze środków UE i innych zagranicznych funduszy pomocowych (ceny bieżące)



ła potrzeba odejmowania składek przekazywanych przez samorządy w związku z subwencją równoważącą (regionalną w przypadku województw).

Skorygowane w ten sposób dochody podzieliliśmy przez liczbę ludności każdej jednostki samorządowej.

Wyniki rankingu

Musimy przyznać, że byliśmy nieco zaskoczeni. Mimo zmiany ustawy i radykalnej przebudowy systemu finansowania JST wyniki są znów bardzo podobne do tych z lat poprzednich. Co więcej, przeciętna zmiana pozycji w tabelach powiatów, miast powiatowych, małych miast i gmin wiejskich jest nawet mniejsza niż przy porównaniu zmian w latach 2023–2024.

W żadnej z kategorii JST ranking za rok 2025 nie przyniósł zmiany na pozycji lidera. Ale to nie znaczy, że na dalszych pozycjach nie było dość znaczących przesunięć. Najsilniej poprawiły swoją pozycję:

- wśród województw: lubuskie i podlaskie;
 - wśród powiatów: sejneński, zawierciański i elbląski;
 - wśród miast na prawach powiatu: Jastrzębie-Zdrój, Przemyśl, Włocławek i Suwałki;
 - wśród miast powiatowych: Namysłów, Janów Lubelski, Kościerzyna i Aleksandrów Kujawski;
 - wśród małych miast: Wąsosz, Baborów, Kisielice i Tolkmicko;
 - wśród gmin wiejskich: Sękowa, Wiśniew, Kuczbork-Osada i Klonowa.
- Zaś w największym stopniu obsunęły się:
- wśród województw: pomorskie;
 - wśród powiatów: nyski, słubicki i garwoliński;
 - wśród miast na prawach powiatu: Skierniewice, Częstochowa i Chorzów;
 - wśród miast powiatowych: Nidzica, Trzebnica, Szczecinek i Nysa;
 - wśród małych miast: Bisztynek, Warka, Nowogród, Kamieniec Żąbkowski;
 - wśród gmin wiejskich: Padew Narodowa, Złotoryja, Gaworzyce, Branice.

Przesunięcia mogły być zarówno wynikiem zmian ustawowych, jak i procesów gospodarczych zachodzących w poszczególnych jednostkach.

Nasz ranking od lat opiera się na założeniu, że wielkość dochodów w przeliczeniu na mieszkańca jest wystarczająco dobrą miarą zamożności. Takie podejście zakłada jednak pośrednio, że koszty realizacji usług publicznych wszędzie są podobne. W praktyce tak nie jest. Inaczej funkcjonuje gmina gęsto zaludniona, a inaczej rozległa gmina wiejska z rozproszoną siecią osadniczą, gdzie utrzymanie szkół, infrastruktury czy organizacja transportu publicznego są znacznie droższe. Nowa ustawa o dochodach JST próbowała uwzględnić te różnice poprzez wprowadzenie Indeksu Potrzeb Wydatkowych (IPW). Ponieważ krytycznie oceniamy część zastosowanych tam rozwiązań, postanowiliśmy wykorzystać alternatywny wskaźnik opracowany w ramach analizy Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Nie jest to rozwiązanie idealne, ale pozwala lepiej zobaczyć, jak zróżnicowane koszty wykonywania zadań wpływają na realną sytuację finansową samorządów.

Przyjrzeliliśmy się więc, jak zmieniałyby się kolejność w tabelach po uwzględnieniu różnic w kosztach wykonywania zadań publicznych. W praktyce oznacza to odejście od prostego przeliczenia dochodów na „fizycznego” mieszkańca i zastosowanie tzw. przeliczeniowej liczby mieszkańców, uwzględniającej zróżnicowane potrzeby wydatkowe samorządów. Jeżeli koszty realizacji usług publicznych w danej jednostce są wyższe od przeciętnych – na przykład z powodu rozproszonej sieci osadniczej – to ta sama kwota dochodów daje w praktyce mniejsze możliwości działania. Po uwzględnieniu takich dodat-

kowych kosztów pozycja samorządu w rankingu zwykle się obniża. Oznacza to, że tradycyjny ranking, oparty wyłącznie na dochodach per capita, może częściowo zawyżać ocenę sytuacji finansowej takich jednostek. Z kolei w samorządach, gdzie wykonywanie zadań publicznych jest relatywnie tańsze – między innymi dzięki większej gęstości zaludnienia i efektowi skali – uwzględnienie potrzeb wydatkowych może prowadzić do poprawy pozycji w rankingu. W takich przypadkach tradycyjny wskaźnik dochodów na mieszkańca może z kolei niedoszacowywać rzeczywistych możliwości finansowych samorządów. Uwzględnienie potrzeb wydatkowych (Indeksu Potrzeb Wydatkowych) najczęściej pogorszyłoby pozycję w rankingu jednostek w województwach podlaskim, zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim, a nieco rzadziej w lubuskim, mazowieckim i lubelskim. Nietrudno zauważyć, że mówimy tu o regionach, w których znaczne obszary należą do najsłabiej zaludnionych, co podnosi realne koszty jednostkowe wykonywania wielu zadań.

Z odwrotną sytuacją (poprawą pozycji w rankingu po zastosowaniu wskaźnika przeliczeniowej liczby mieszkańców) najczęściej mielibyśmy do czynienia w samorządach z regionów bardziej zurbanizowanych lub gęściej zaludnionych, przede wszystkim z województw śląskiego, małopolskiego i opolskiego, a w nieco mniejszym stop-

niu także podkarpackiego i wielkopolskiego.

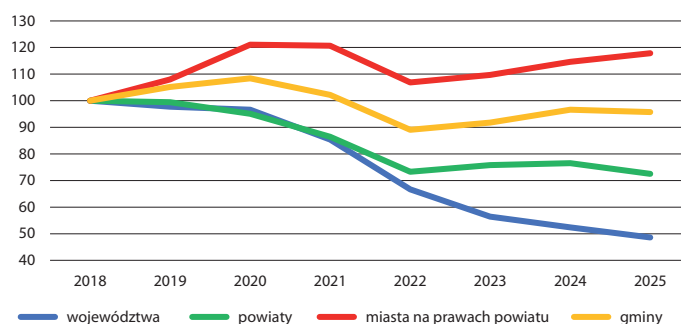
Pokazuje to, że sama wysokość dochodów w przeliczeniu na mieszkańca nie zawsze oddaje rzeczywistą sytuację finansową JST. Dwie jednostki o podobnych dochodach mogą mieć różne możliwości realizacji usług publicznych, jeśli funkcjonują w odmiennych warunkach przestrzennych i demograficznych.

* * *

Podsumowując, rok 2025 okazał się dla większości samorządów wyraźnie lepszy niż dwa poprzednie lata, przynosząc odbudowę dochodów i ponowne ożywienie inwestycyjne. Pierwsze doświadczenia funkcjonowania nowego systemu dochodów samorządów pokazują, że reforma poprawiła bieżącą sytuację finansową wielu jednostek, ale nie doprowadziła do zasadniczej zmiany przestrzennego układu zamożności. Nie rozwiązała także (a przynajmniej nie w pełni) wielu problemów finansowych, z którymi wciąż borykają się samorządy. ■

**Paweł Swianiewicz jest dyrektorem, a Julita Łukomska zastępczynią dyrektora Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego; ponadto Paweł Swianiewicz jest profesorem w Instytucie Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, a Julita Łukomska adiunktem w Katedrze Rozwoju i Polityki Lokalnej Uniwersytetu Warszawskiego*

Rys. 7. Dynamika długu samorządowego (ceny stałe)



Awans oparty na gospodarce

Lubuskie zanotowało jeden z największych awansów w najnowszym rankingu zamożności samorządów. Przesunęło się z 9. na 2. miejsce wśród województw. To wynik, który pokazuje rosnącą siłę gospodarczą regionu, jego aktywność inwestycyjną oraz skuteczne wykorzystywanie środków rozwojowych.

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Województwo	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	1	1	1	1	mazowieckie	915,37
10	2	7	11	9	2	lubuskie	762,10
4	3	2	2	2	3	zachodniopomorskie	732,30
2	8	3	5	3	4	kujawsko-pomorskie	730,84
7	5	10	3	5	5	dolnośląskie	725,22
9	6	4	4	4	6	podkarpackie	701,16
13	4	6	6	8	7	opolskie	697,93
5	12	8	7	7	8	świętokrzyskie	694,70
6	13	9	9	13	9	podlaskie	689,94
11	15	11	10	10	10	warmińsko-mazurskie	677,94

Za tym awansem stoi silna baza gospodarcza. W 2025 r. Lubuskie wypracowało ponad 76 mld zł krajowego PKB, a udział województwa w PKB wyniósł 2,1 proc. Region wyróżnia się także eksportem. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport wyniósł 41,5 proc. i był najwyższy w Polsce. W województwie działało ponad 136 tys. podmiotów gospodarczych, a liczba pracujących przekroczyła 400 tys. osób.

Lubuska gospodarka opiera się na zróżnicowanym przemyśle, w którym ważną rolę odgrywają wyroby z drewna, papieru i mebli, części motoryzacyjne oraz metale i metalowe wyroby gotowe. Choć region zajmuje 15. miejsce w kraju pod względem liczby ludności, ma 11. gospodarkę w Polsce i wysoką pozycję m.in. w przetwórstwie drewna, produkcji metali, tekstyliów oraz części motoryzacyjnych.

Istotnym elementem rozwoju są fundusze europejskie. Do końca 2025 r. w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021–2027 zawarto 448 umów o wartości 2,03 mld zł, czyli ponad 52 proc. alokacji. Środki wspierały m.in. gospodarkę, innowacje, zdrowie, infrastrukturę, ekologię oraz projekty społeczne. Samorząd województwa przeznaczył blisko 57,5 mln zł na ochronę zdrowia, 32,8 mln zł na projekt „Lubuskie na rzecz rodzin” oraz 294,5 mln zł na drogownictwo. Realizowano także inwestycje mostowe, działania ekologiczne i projekty innowacyjne, w tym doposażano Park Technologii Kosmicznych oraz utworzono Centrum Dronowe. ■



Sebastian Ciemnoczołowski
marszałek województwa lubuskiego

Region bliższy na tle całego kraju

Ogromnie cieszę się z wyników rankingu „Wspólnoty”. Jest on odzwierciedleniem tego, co podkreślam przy każdej okazji – Lubuskie odnotowuje najwyższy wzrost gospodarczy w Polsce i największy wzrost inwestycji w budownictwie. Jesteśmy także wielkim hubem przeładunkowym w zachodniej Polsce. Mamy wiele stref gospodarczych zorganizowanych przez samorządy lokalne i dobrze wykształconych ludzi. Nie brakuje firm, które dzięki wynikom finansowym znalazły się w ogólnopolskich zestawieniach i rankingach, na listach „Diamentów Forbesa”, „Gazet Biznesu” oraz tzw. „Złotej Setce” przedsiębiorstw opublikowanej przez „Gazetę Lubuską”. Nie brakuje w Lubuskiem gospodarczych lokomotyw. Spójrzmy w przyszłość: w Gorzowie Wlkp. wkrótce zacznie działać fabryka pocisków rakietowych, a kanadyjska Lumina Metals konsekwentnie realizuje plan uruchomienia pod Nową Solą kopalni, w której chce wydobywać największe nieeksploatowane złoża miedzi i srebra w Europie. Ta inwestycja może zmienić oblicze całego regionu na kolejne dekady.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego wybudował z unijnym wsparciem wzorcowy, pasywny biurowiec dla kilku swoich departamentów w Zielonej Górze – Nowym Kisielinie.

To pierwszy budynek użyteczności publicznej w regionie spełniający rygorystyczne normy budynków pasywnych. Fot. UMWL



Wygodne, dobrze zorganizowane ośrodki

Zamożność samorządu najlepiej widać nie w tabelach, lecz na ulicach. Nowe linie tramwajowe, parki, szkoły, ścieżki rowerowe czy nowoczesny transport publiczny to efekt wieloletnich inwestycji, na które mogą pozwolić sobie miasta o stabilnych finansach. Wysokie dochody nie są bowiem celem samym w sobie – mają przede wszystkim poprawiać codzienne życie mieszkańców.

Wrocław zajął wysoką, trzecią pozycję w zestawieniu, osiągając dochody przekraczające 11 tys. zł na mieszkańca. Silne finanse pozwalają samorządowi realizować jednocześnie wiele dużych projektów infrastrukturalnych. Miasto konsekwentnie rozwija transport szynowy. Powstają nowe trasy tramwajowe, przebudowywane są kolejne odcinki istniejącej sieci, a tabor jest systematycznie wymieniany na nowoczesny i niskoemisyjny. Równolegle prowadzone są inwestycje drogowe oraz budowa infrastruktury rowerowej, dzięki czemu mieszkańcy zyskują coraz większy wybór środków codziennego przemieszczania się.

Znaczące środki trafiają także na projekty związane z adaptacją do zmian klimatu. Wrocław rozwija błękitno-zieloną infrastrukturę, zwiększa retencję wód opadowych i tworzy kolejne tereny rekreacyjne. Miasto inwestuje również w modernizację szkół, placówek

opiekuńczych oraz obiektów sportowych, traktując je jako element długofalowej polityki podnoszenia jakości życia.

Poznań inwestuje w transport i przestrzeń publiczną

Piąte miejsce w rankingu zajmuje Poznań, który od lat utrzymuje się w ścisłej krajowej czołówce pod względem zamożności. Stolica Wielkopolski konsekwentnie wykorzystuje stabilne dochody do modernizacji infrastruktury miejskiej. Jednym z najważniejszych kierunków pozostaje rozwój transportu publicznego. Miasto inwestuje zarówno w nowoczesne tramwaje, jak i autobusy zeroemisyjne, modernizuje torowiska oraz poprawia dostępność przystanków. Dzięki temu komunikacja zbiorowa staje się realną alternatywą dla samochodu.

Równocześnie prowadzone są szeroko zakrojone inwestycje w przestrzeń pu-

bliczną. Rewitalizacja ulic, placów i parków ma nie tylko poprawiać estetykę miasta, lecz także zwiększać komfort codziennego funkcjonowania mieszkańców. Coraz większą rolę odgrywają także projekty związane z zazielenianiem przestrzeni oraz przeciwdziałaniem skutkom wysokich temperatur.

Poznań od lat przeznacza znaczące środki na rozwój infrastruktury społecznej – od nowych żłobków i szkół po centra kultury i obiekty sportowe. W efekcie wysoka zamożność przekłada się na szeroki katalog usług publicznych dostępnych dla mieszkańców.

Kraków rozwija się mimo ogromnych wyzwań

Szóste miejsce Krakowa może wydawać się zaskoczeniem, biorąc pod uwagę skalę miasta oraz liczbę zadań realizowanych przez samorząd. Stolica Małopolski dysponuje jednak dochodami przekraczającymi 10,5 tys. zł na mieszkańca, co pozwala prowadzić jednocześnie wiele kosztownych przedsięwzięć.

Największe nakłady kierowane są na rozwój transportu publicznego. Miasto rozbudowuje sieć tramwajową, modernizuje istniejące linie oraz inwestuje w nowoczesny tabor. Ważnym elementem pozostaje także poprawa jakości połączeń rowerowych i infrastruktury dla pieszych.

Znaczące środki przeznaczane są również na ochronę dziedzictwa kulturowego oraz rewitalizację historycznych przestrzeni. Kraków, jako jedno z najczęściej odwiedzanych miast w Polsce, musi równocześnie finansować inwestycje służące mieszkańcom i utrzymywać infrastrukturę wykorzystywaną przez miliony turystów.

Coraz większe znaczenie mają również działania proekologiczne. Miasto rozbudowuje parki, zwiększa powierzchnię terenów zielonych oraz inwestuje w rozwiązania ograniczające skutki zmian klimatu, poprawiające jakość powietrza i komfort życia w gęsto zabudowanej metropolii.

Zamożność to nie tylko liczby

Ranking pokazuje, że wysokie dochody samorządów nie są jedynie wskaźnikiem dobrej kondycji finansowej. W przypadku Wrocławia, Poznania i Krakowa przekładają się one na konkretne przedsięwzięcia, które mieszkańcy odczuwają każdego dnia – sprawniejszy transport, lepiej urządzone przestrzenie publiczne, nowoczesne szkoły, bogatszą ofertę kulturalną czy większą liczbę terenów zielonych. Jednocześnie wszystkie miasta stoją przed podobnymi wyzwaniami. Rosnące koszty utrzymania infrastruktury, potrzeba dalszej transformacji energetycznej, adaptacja do zmian klimatu oraz konieczność finansowania coraz droższych usług publicznych sprawiają, że nawet wysoka pozycja w rankingu nie oznacza końca problemów.

Samorządy dysponujące stabilnymi dochodami mają znacznie większą możliwość prowadzenia długofalowej polityki rozwoju. A właśnie taka polityka najczęściej przekłada się na to, co dla mieszkańców jest najważniejsze – wygodne, bezpieczne i dobrze zorganizowane miasto. ■

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Miasto	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	1	1	1	1	Warszawa	13654,71
2	3	2	2	2	2	Opole	11255,91
4	2	3	3	4	3	Wrocław	11024,21
6	7	5	4	5	4	Katowice	10969,34
3	5	4	5	3	5	Poznań	10877,96
7	4	7	8	7	6	Kraków	10543,58
5	6	6	6	6	7	Gdańsk	10472,42
11	13	10	10	10	8	Kielce	9945,04
8	9	8	9	8	9	Rzeszów	9891,97
14	14	13	13	13	10	Białystok	9705,07



Park Giszowiecki. Fot. Wikipedia

Katowice: zrównoważona polityka miasta

Znakomite 4. miejsce Katowic w rankingu zamożności to efekt prowadzenia od wielu lat zrównoważonej polityki finansowo-inwestycyjnej. Punktem wspólnym wszystkich projektów realizowanych przez władze miasta jest ich wpływ na podnoszenie jakości życia mieszkańców.



Marcin Krupa
prezydent Katowic

Po pierwsze, inwestycje

Stawiamy na rozwój naszego miasta i podnoszenie jakości życia Katowiczanki i Katowiczana. To nie może się dziać bez inwestycji, a ubiegłoroczne nakłady na inwestycje publiczne wyniosły ponad 560 mln zł – 49,5 mln zł więcej niż rok wcześniej. Dzięki temu mogliśmy rozpocząć budowę Shaft K – dzielnicy nowych technologii na terenie po byłej kopalni Wieczorek, oddać do użytku nowe mieszkania dla seniorów, w marcu 2025 roku odbyło się oficjalne otwarcie stadionu miejskiego – Areny Katowice, którą odwiedziło ponad 300 tys. osób, ponadto udostępniłmy mieszkańcom nowy Miejski Dom Kultury na os. Witosa oraz realizowaliśmy inwestycje w zieleni, w tym według pomysłów naszych mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego, który jest integralną częścią budżetu miasta.

Mieszkańcy Katowic odczuwają stabilną sytuację finansową swojego ośrodka przede wszystkim poprzez wysoki standard usług publicznych oraz dynamiczny rozwój infrastruktury. Miasto regularnie wymienia flotę autobusową i tramwajową na pojazdy niskoemisyjne i elektryczne. Rozwijana jest również sieć infrastruktury rowerowej, której długość przekroczyła w Katowicach 200 km. Środki z budżetu miasta kierowane na edukację i oświatę pozwalają na modernizację szkół i przedszkoli, doposażanie pracowni dydaktycznych oraz finansowanie zajęć dodatkowych.

Katowice kładą ogromny nacisk na jakość przestrzeni publicznej i realizację zielonych inwestycji. W tym przypadku, z jednej strony zamożność miasta przejawia się w udostępnianiu mieszkańcom nowych przestrzeni parkowych i modernizacji już istniejących, co przekłada się na dostępność takich miejsc dla Katowiczanki blisko miejsca ich zamieszkania – w dzielnicach. Z drugiej strony, w te działania mocno angażują się sami mieszkańcy, zgłaszając tego typu zadania do budżetu obywatelskiego czy wydzielonego z niego kilka lat temu decyzją prezydenta Katowic Marcina Krupy – zielonego budżetu. ■



Danuta Lange
skarbnik Katowic

Finanse samorządowe mają się lepiej

Po roku funkcjonowania nowej ustawy o dochodach JST można powiedzieć, że sytuacja polskich samorządów się poprawiła i co do zasady nowe rozwiązania należy ocenić pozytywnie. Stan finansów samorządów uległ poprawie i to mimo że pierwszy raz od 2021 r. nie były one ratowane jednorazowymi transferami z budżetu państwa, tzw. kroplówkami. Z analizy danych finansowych za rok 2025 wynika, że pojawiły się pierwsze oznaki stabilizacji finansów lokalnych, ale nie można jeszcze mówić o pełnym rozwiązaniu problemów podsektora samorządowego. Sytuacja poszczególnych kategorii JST pozostaje zróżnicowana. Wprowadzona kategoria miast na prawach powiatu wprowadziła różnicę w wysokości otrzymywanych dochodów z PIT i CIT – nie stanowią one bowiem sumy udziałów dla gmin i powiatów. Ministerstwo Finansów tłumaczy tę różnicę faktem, że dochody w ten sposób wyliczane stanowią i tak wyższą kwotę na głowę mieszkańca niż odrębne kategorie – gmina i powiat. Nie bez znaczenia jednak jest fakt, że w tych samorządach wydatki są znacznie wyższe, ponieważ realizują one szereg zadań obligatoryjnych nieprzypisanych do innych kategorii, co oznacza, że obecne regulacje nie odzwierciedlają realnej dynamiki kosztów funkcjonowania dużych miast, w szczególności w obszarach takich jak transport publiczny, edukacja, gospodarka komunalna czy usługi społeczne. Ponadto nadal wyzwaniem pozostaje luka w finansowaniu oświaty, która wraz z problemami demograficznymi może być coraz większym problemem – obecnie wyliczone potrzeby oświatowe zastąpiły dotychczasową subwencję, niemniej jednak sposób ich ustalania pozostał taki sam, a do tego dochodzi wpływ zmian demograficznych na organizację sieci szkół. Wysokość luki oświatowej nadal ma duże znaczenie dla kondycji budżetów lokalnych, a w przyszłości większą rolę może odgrywać także depopulacja i długotrwały spadek liczby uczniów.

Zamożność **Opola** służy mieszkańcom

Niepowtarzalna atmosfera, wyjątkowa architektura i gościnność mieszkańców tworzą harmonię Opola. A jego bogactwo samorządowe od dekady konkuruje z ponad 800-letnią historią, która kryje się za każdym rogiem zabytkowych kamienic, pomników oraz w wąskich uliczkach starego miasta. Przeszłość konkuruje z teraźniejszością, a nowoczesność maszeruje pod rękę z tradycją.



Ścieżki rowerowe skomunikowały nie tylko całe Opole. Można nimi dojechać aż do... Czech



Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego mieści się w samym sercu Opola

Jak wyjaśnić fenomen sukcesu stolicy najmniejszego województwa w kraju, a jednocześnie miasta odnotowywanego w kronikach na długo przed tym, gdy narodziła się Polska Piastów? Stolica Polskiej Piosenki już 10. rok z rzędu uplasowała się na podium ogólnopolskiego rankingu dwutygodnika „Wspólnoty” dotyczącego bogactwa samorządów. Wzorem poprzednich kilku lat zajęła 2. miejsce, ustępując tylko Warszawie. Nie byłoby takich sukcesów, za które co roku wyróżniane i nagradzane jest Opole, gdyby nie ogromne wydatki na inwestycje samorządu Opola. Od 2015 r. wyniosły ponad 2,4 mld zł, z czego pozyskane dotacje zewnętrzne (m.in. środki unijne) to ponad 1,3 mld zł. Miasto potrafi je pozyskiwać i mądrze nimi dysponować.

– Do takich wyników w obiektywnych rankingach nigdy się nie przyzwyczajam, ale za każdym razem cieszę. Od prawie dekady jesteśmy zawsze na podium i Stolica Polskiej Piosenki plasuje się niżej tylko od stolicy Polski, ludnościowo prawie piętnaście razy większej od Opola! Ta co roku wysoka pozycja mojego miasta w kategorii zamożności samorządu jest zasługą zarówno mieszkańców, jak i przedsiębiorców. Oni są największym kapitałem i wartością Opola. Inspirują nas do tego, aby rozwijać wielokulturowe miasto otwarte na świat i nowoczesność – tłumaczy Arkadiusz Wiśniewski. Gdy zostawał prezydentem miasta, w rankingu „Wspólnoty” dotyczącym właśnie bogactwa samorządów wyżej plasowały się także sąsiedzkie aglomeracje, czyli Katowice i Wrocław. Od 2016 roku to się jednak zmieniło na korzyść Opola – historycznej stolicy Górnego Śląska i trwa do dzisiaj. Lista pięknych miejsc i nowych budowli składających się na bogactwo samorządu jest długa i różnorodna. Najnowocześniejszy

i najbardziej ekologiczny w Polsce stadion piłkarski Itaka Arena niedawno obchodził pierwsze urodziny. Sprawdza się znakomicie. Gości na co dzień nie tylko Odrę Opole, ale często także mecze międzypaństwowe, a w ogólnopolskim rankingu TOP Inwestycje Komunalne 2025 otrzymał wyróżnienie. Z kolei Centrum Usług Publicznych zrewolucjonizowało sposób funkcjonowa-

nia mieszkańców w zakresie załatwiania spraw urzędowych. Niespełna miesiąc temu otwarta została piękna estakada, która daje nowe możliwości ciągów komunikacyjnych w każdym kierunku. I pomyśleć, że przez lata w tej okolicy hulał wiatr po nieczynnej od dawna fabryce części samochodowych.

Przemysł ma się bardzo dobrze w strefie ekonomicznej na obrzeżach miasta,



Amfiteatr Tysiąclecia podczas tegorocznego festiwalu w pełnym blasku

która wypełniła się biznesem z całego świata. Firma Kumho Tire zdecydowała, że jej europejska fabryka powstanie w Opolu. To część planu firmy, żeby zwiększyć produkcję na całym świecie i przyspieszyć rozwój na rynku europejskim. Zakład będzie pierwszą europejską bazą produkcyjną firmy Kumho, o rocznej zdolności produkcyjnej wynoszącej 6 milionów opon, a rozpoczęcie działalności planowane jest na 2028 rok. Już trwa oczyszczanie terenu z humusu i pozostałości po polu, które do niedawna się tam znajdowało. Inwestycja rozpocznie się jeszcze w tym roku, a jej wartość to aż 2,2 mld zł. Zatrudnienie w nowej fabryce znajdzie nawet pół tysiąca osób.

Siłą Opolą są firmy z wszystkich zakątków globu. To stąd codziennie wyjeżdżają w świat m.in. quady, skutery i motocykle amerykańskiej grupy Polaris Industries. Produkująca na cały świat odżywkę dziecięcą Nutricia jest strategiczną w Europie fabryką grupy spółek DANONE (w ubiegłym roku otworzyła nowy zakład za ponad 230 mln zł), a Zott na cały świat wysyła z Opoli pyszne jogurty. To tutaj siedziby mają jedno z największych biur turystycznych w Europie – ITAKA,

wiele dalej znajdziemy zrewitalizowaną Kamionkę Piast.

To nie koniec. Miejsc do spacerowania, czynnego wypoczynku i edukacji ekologicznej przybywa. Trwają prace nad nowym, 200-hektarowym kompleksem wypoczynkowym, który stanie się „drugą Wyspą Bolko”. Docelowo powstający Las Rekreacyjny będzie wyposażony w nowe ścieżki, ławki i parkingi.

Miliony złotych sprawią niebawem, że dwa większe Młodzieżowe Domy Kultury w mieście zostaną zrewitalizowane nie do poznania. Przeznaczono na nie ponad 50 mln zł, z czego ogromny procent to fundusze unijne. Kompaktość miasta sprawia, że większość atrakcji do lepszego życia jest na wyciągnięcie ręki. Nagradzany Teatr Lalki i Aktora, dramatyczny im. Kochanowskiego, Filharmonia Opolska, Muzeum Śląska Opolskiego, Muzeum Wsi Opolskiej, przepiękna architektonicznie Miejska Biblioteka Publiczna, Uniwersytet Opolski, Politechnika Opolska, Centrum Aktywności Społecznej, Centrum Dialogu Obywatelskiego czy Zamek Górny i Wieża Piastowska, pamiętka po Zamku zburzonym przez Niemców. No i oczywiście Amfiteatr Tysiąclecia, który co roku gości największe gwiazdy polskiej sceny muzycznej i kabaretowej oraz niepowtarzalne Muzeum Polskiej Piosenki, przez niektórych przyrównywane do Muzeum Beatlesów w Liverpoolu.

Aby miasto się rozwijało, pozycjonując się na rankingowych szczytach w tak prestiżowych kategoriach jak bogactwo samorządu, potrzeba jest także konsekwentna walka z depopulacją. – Na początku mojej prezydentury postanowiliśmy przeprowadzić niezwykle trudny proces powiększenia Opola o dwanaście ościennych miejscowości. Efekt był znakomity, zatrzymaliśmy depopulację, rozwinęliśmy przyłączone tereny i całe miasto. Trudno mi sobie dzisiaj wyobrazić co by było, gdy-



Biznesowa trakcja Opoli, czyli strefa ekonomiczna. Niebawem powstanie na niej fabryka Kumho Tire warta ponad 2 mld zł i prawie pół tysiąca nowych miejsc pracy



Aquapark. Najbardziej wyczekiwana inwestycja w regionie już w fazie projektowej

potentat na rynku przewozów autokarowych – SINDBAD czy firma gigant Capgemini.

Strefa ekonomiczna we Wrzoscach budzi zainteresowanie, bo jest najlepiej uzbrojonym terenem inwestycyjnym w Europie. Dostępne są gigantyczne ilości prądu za sprawą Elektrowni Opole, gazu (obok przechodzi magistrała gazowa polskiego Korytarza Przesyłowego Północ-Południe zrealizowana przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.) i wody, którą jest w stanie zapewnić spółka Wodociągi i Kanalizacja Opolo. Atrakcyjność potęguje fakt, że teren położony jest w pobliżu 300-tysięcznej aglomeracji opolskiej, raptem 4 kilometry od węzła autostrady Opolo-Północ, skąd prosta droga zarówno na zachód, jak i wschód Europy. Bogactwa samorządu nie można przekładać tylko na fabryki i miejsca pracy. Ważny jest także komfort życia po godzinach. Mało jest miast w Polsce, które w swoim centrum mają... dwie wyspy, w przypadku stolicy województwa to zielone oazy Bolko i Pasieka. W pobliżu rozpościera się 10-hektarowy, oświetlony i monitorowany Park 800-lecia, pełen ścieżek pieszo-rowerowych, strefy rodzinnej i wypoczynkowej, otoczonej zielenią tysięcy nowych drzew. Piękny park łączy z miastem most pieszo-rowerowy imienia mistrz świata Joachima Halupczoka. W pobliżu nad Odrą znajduje się Park Nadodrzański oraz zoo, do którego codziennie ciągnie się tłum ludzi. A nie-

byśmy nie odważyli się wtedy podjąć takich kroków. Inna sprawa, że wiele miast w Polsce wciąż korzysta z naszych doświadczeń – zauważa prezydent. Aby skutecznie walczyć z depopulacją, potrzebne są jednak przede wszystkim inwestycje w rodzinę (także pieczę zastępczą), budowa przedszkoli oraz nowych mieszkań. Oczkiem w głowie jest rozwój oświaty i akademickość Opoli, która daje nadzieję, że po studiach młodzi ludzie zostaną w Stolicy Polskiej Piosenki. Miasto tylko w zakończonym roku szkolnym przeprowadziło termomodernizację kilkunastu szkół. Wprowadza dopłatę 5 mln zł studentom do akademików (co może sprawić, że spadną ich ceny nawet o połowę), wypłaca stypendia studentom i granty nauczycielom akademickim, a kilka lat temu otworzył kierunek medycyny cieszy się coraz większą popularnością młodych ludzi z całej Polski. W najnowszym rankingu akademickości miast Polski Opole znalazło się tuż za podium.

Zaopiekowani są również o seniorzy, których w ekspresowym tempie przybywa w każdym zakątku Polski, także w Opolu. Oto najważniejsze priorytety miasta na nadchodzące lata, które w praktyce już są realizowane z dużą dynamiką, o czym świadczą wybudowane ostatnio dwa przedszkola, Dom Pomocy Społecznej, powstający żłobek i ponad pół tysiąca mieszkań w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

– Stolica najmniejszego województwa ma rzeczywiście za sobą bardzo dobrych kilka lat. Dlaczego? Odpowiedź wydaje się prosta, choć nie proste to było do wykonania. Ciężko pracowaliśmy, aby przygotować i zrealizować nasze pomysły. Pozyskaliśmy na nie pieniądze i od początku byliśmy skoncentrowani na realizacji celów – puentuje prezydent. ■

Liczą się środki zewnętrzne

Choć reforma systemu dochodów JST poprawiła sytuację finansową części powiatów, samorządowcy podkreślają, że o wysokiej pozycji w rankingu nadal decyduje przede wszystkim skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz konsekwentna polityka inwestycyjna.

Czołówka rankingu powiatów od lat pozostaje wyjątkowo stabilna. Kolejny raz zwyciężył powiat przysuski (woj. mazowieckie), wyprzedzając człuchowski (woj. pomorskie) i opatowski (woj. świętokrzyskie). W pierwszej dziesiątce utrzymały się także m.in. powiaty drawski, węgorszewski, lipski, świdwiński i pułtuski. Największą zmianą w gronie liderów jest awans powiatu kazimierskiego, który przesunął się z 14. na 10. miejsce.

W powiecie drawskim nowe zasady finansowania przełożyły się na wzrost dochodów o 17,6 mln zł w porównaniu z rokiem poprzednim. Równocześnie samorząd od kilku lat prowadzi działania ograniczające koszty funkcjonowania – scentralizował obsługę jednostek organizacyjnych w ramach Centrum Usług Wspólnych, ogranicza zatrudnienie, prowadzi termomodernizację budynków i inwestuje w instalacje fotowoltaiczne. Zaoszczędzone środki pozwalają finansować kolejne przedsięwzięcia, m.in. rozwój szkolnictwa zawodowego, modernizację infrastruktury oraz remonty dróg.

Z kolei powiat przysuski, który kolejny raz zajął pierwsze miejsce w naszym zestawieniu, ocenia wpływ nowej ustawy znacznie bardziej pomyślnie. Reforma zmieniła strukturę dochodów, ale nie rozwiązała najważniejszych problemów finansowych powiatów, przede wszystkim narastającego niedofinansowania oświaty. Utrzymanie pozycji lidera samorząd wiąże przede wszystkim z wieloletnią strategią pozyskiwania środków zewnętrznych. Dzięki nim w ostatnim roku realizowano inwestycje praktycznie we wszystkich najważniejszych obszarach działalności powiatu – od rozbudowy starostwa i Branżowego Centrum Umiejętności, przez modernizację szkół i infrastruktury drogowej, po inwestycje w szpital powiatowy, odnawialne źródła energii oraz rehabilitację i wsparcie społeczne. ■



Marian Niemirski
starosta powiatu przysuskiego

Zamożni się bogacą, biedni biednieją

Wygrywanie rankingów lub zajmowanie w nich wysokich miejsc jest przyjemne, jednak to nie jest cel pracy w samorządzie. Jestem oczywiście bardzo zadowolony, że ja i moi współpracownicy dobrze wykonujemy powierzoną nam przez społeczność powiatu przysuskiego pracę. Serdecznie gratuluję wszystkim samorządowcom zdobytych miejsc i życzę, żeby się one poprawiały w kolejnych latach, a społeczności lokalne cieszyły się z owoców państwa trudnej pracy. Wbrew zapowiedziom tej pracy nie ułatwiła reforma finansów wprowadzona ustawą z 1 października 2024 roku. Nie zmieniła ona istotnie stanu finansowego samorządów powiatowych w Polsce. Inaczej rozkłada akcenty, ale podstawowych deficytów materialnych nie naprawia. Na przykład rośnie udział w podatku PIT i CIT, ale zmniejszane są lub całkowicie likwidowane mechanizmy solidarnościowe. W efekcie zamożni stają się jeszcze zamożniejsi, a biedni jeszcze ubożej. Narusza to jedną z najważniejszych zasad państwa prawa – sprawiedliwości społecznej, ponieważ miejsce zamieszkania będzie coraz bardziej wpływać na jakość usług publicznych, które powinny się wyrównywać, a nie coraz bardziej różnicować.

Jednak największym nierozwiązanym problemem pozostaje głębokie niedofinansowanie oświaty. Pochłania ona coraz większe środki z budżetów JST, a biedniejsze jednostki może doprowadzić do zapaści finansowej. Bardzo mnie smuci, jako samorządowca, że kolejna ekipa nie potrafi zmierzyć się z tym problemem i zrzuca go na barki samorządów z przesłaniem, że to przecież nasze wspólne zadanie. Nie uchylamy się od jego realizacji, ale zaczyna być ono coraz bardziej obciążające.



Jacek Kozłowski
starosta powiatu drawskiego

Mieszkańcy nie widzą miejsc w rankingach

Różna jest percepcja wszelkich rankingów, niektórzy samorządowcy, szczególnie z wyższych miejsc,

dostrzegają w nich potwierdzenie własnej pracy i zasług dla rozwoju samorządu, inni lekceważą zajęte pozycje, szczególnie gdy są na dole tabeli. Gdybym zapytał mieszkańca powiatu, czy czuje się zamożny (mieszka w 4. powiecie w kraju) pewnie wyśmiałby mnie, bo tego nie dostrzega. Niemniej jednak obiektywne i jednakowe badanie ma walory naukowe i jest rzetelnym opisem wycinka rzeczywistości. Jeśli przyda się do trafniejszych wyborów i świadomych decyzji, będzie z tego większy pożytek niż z krótkotrwałej satysfakcji znajdowania się na czołowej pozycji rankingu.

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Powiat	Województwo	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	2	2	1	1	przysuski	mazowieckie	3203,51
2	2	1	1	2	2	człuchowski	pomorskie	3087,63
3	3	4	3	3	3	opatowski	świętokrzyskie	3051,20
9	5	8	5	4	4	drawski	zachodniopomorskie	2807,14
5	4	3	4	6	5	węgorszewski	warmińsko-mazurskie	2725,26
11	6	6	8	5	6	lipski	mazowieckie	2722,36
7	10	10	9	8	7	świdwiński	zachodniopomorskie	2655,55
13	9	9	6	9	8	głubczycki	opolskie	2638,08
8	8	11	10	10	9	pułtuski	mazowieckie	2588,84
14	24	20	23	14	10	kazimierski	świętokrzyskie	2575,02



XXIV

EDYCJA

Samorządowe Forum Kapitału i Finansów

MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM
KONGRESOWE
W KATOWICACH
5-6 PAŹDZIERNIKA 2026

Zapraszamy na 14 ścieżek tematycznych, a wśród nich na:

TRANSPORT I MOBILNOŚĆ

Transport publiczny coraz mocniej decyduje o jakości życia, dostępności usług publicznych i atrakcyjności rozwojowej JST. Mieszkańcy oczekują wygodnych połączeń, przewidywalnych dojazdów i dobrej informacji, a samorządy mierzą się z rosnącymi kosztami, depopulacją, wykluczeniem komunikacyjnym i transformacją taboru.

Podczas ścieżki Transport i mobilność porozmawiamy o integracji autobusów, kolei, rowerów, ruchu pieszego i samochodowego, wspólnym bilecie, danych, cyfrowym zarządzaniu ruchem oraz godzeniu potrzeb w przestrzeni ulicy.

Ważnym tematem będzie zeroemisyjny tabor: koszty, zaplecze, zasilanie, ładowanie i moce przyłączeniowe. Przyjrzymy się także transportowi na terenach rozproszonych i wiejskich, gdzie dostęp do szkoły, pracy, lekarza i usług zależy od sprawnej komunikacji. To ścieżka dla osób odpowiedzialnych za transport, inwestycje, rozwój, planowanie przestrzenne i usługi publiczne w JST, a także dla organizatorów transportu, operatorów i partnerów technologicznych.



FORUM MIESZKALNICTWA



Dostępność mieszkań staje się jednym z kluczowych wyzwań rozwojowych i społecznych JST. Rosnące koszty budowy, ograniczone zasoby gruntów, bariery planistyczne i presja budżetowa zmuszają samorządy do szukania nowych modeli działania.

Podczas Forum Mieszkalnictwa porozmawiamy o nowej architekturze polityki mieszkaniowej państwa i jej konsekwencjach dla JST, łączeniu polityki mieszkaniowej ze społeczną, roli spółdzielni, odchodzeniu od modelu opartego wyłącznie na własności oraz finansowaniu inwestycji.

Przyjrzymy się także mieszkaniom społecznym w warunkach presji budżetowej: łączeniu instrumentów finansowych, podejściu programowemu, wpływowi finansowania na czynsze i wartość zasobu, zarządzaniu zasobem, barierom gruntowym i planistycznym oraz innowacyjnym metodom budownictwa.

To ścieżka dla osób odpowiedzialnych za politykę mieszkaniową, inwestycje, planowanie przestrzenne, sprawy społeczne i zarządzanie zasobem komunalnym, a także dla kierownictwa TBS, SIM, spółdzielni, spółek miejskich i partnerów finansujących rozwój mieszkalnictwa.

www.samorzadoweforum.pl

ORGANIZATOR:

STRATEGICZNY PATRONAT MEDIALNY:

 **MUNICIPIUM SA**

 **WSPÓLNOTA**

**PRACOWNIK
SAMORZĄDOWY**

**WSPÓLNOTA
MIESZKANIOWA**

Pod presją kosztów, demografii i inwestycji

Dochody per capita pokazują potencjał finansowy miast na prawach powiatu, ale nie oddają całej złożoności ich sytuacji. Za dobrymi wynikami stoją różne źródła dochodów, odmienne uwarunkowania gospodarcze, ale wspólnym mianownikiem są rosnące koszty realizacji zadań bieżących.



Andrzej Nowakowski
prezydent Płocka

Ten wynik to zobowiązanie do dalszej ciężkiej pracy

Z dużą satysfakcją przyjęliśmy wyniki najnowszego rankingu zamożności samorządów, w którym Płock zajął 2. miejsce. To potwierdzenie bardzo dobrej kondycji finansowej miasta. Wynik jest powodem do dumy, ale jednocześnie przypomina o odpowiedzialności za racjonalne zarządzanie środkami publicznymi.

Na wysoką pozycję Płocka od wielu lat wpływa obecność jednego z największych przedsiębiorstw w Polsce – Orlen S.A. Podatki płacone przez spółkę, w szczególności z tytułu CIT oraz od nieruchomości, stanowią istotny element dochodów miasta. Jest to niewątpliwie ważny atut Płocka i czynnik wzmacniający możliwości inwestycyjne samorządu. Jednocześnie wysoka pozycja w rankingu nie jest wyłącznie efektem struktury dochodów. To także rezultat odpowiedzialnej polityki finansowej miasta, skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych, racjonalnego planowania wydatków oraz konsekwentnie realizowanych inwestycji służących mieszkańcom.

Dobra sytuacja finansowa pozwala Płockowi rozwijać infrastrukturę, poprawiać jakość usług publicznych, wspierać edukację, kulturę i sport, a także realizować przedsięwzięcia podnoszące komfort życia mieszkańców. Naszym celem pozostaje dalszy, zrównoważony rozwój oraz dywersyfikacja lokalnej gospodarki, aby Płock był silnym ośrodkiem zarówno dzięki obecności dużego przemysłu, jak i dzięki rozwojowi przedsiębiorczości, nowych inwestycji oraz wysokiej jakości życia. Traktujemy ten wynik nie tylko jako powód do dumy, lecz przede wszystkim jako zobowiązanie do dalszej pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców.

Drugie miejsce w tej kategorii rankingu, podobnie jak rok wcześniej, zajął Płock, osiągając 12 872 zł na mieszkańca. Reforma finansów JST nie zmieniła zasadniczo poziomu dochodów tego miasta. Istotną różnicą był jednak brak obowiązku wpłaty do budżetu państwa tzw. janosikowego. W 2024 roku wynosiło ono około 70 mln zł, a więc była to kwota mająca realne znaczenie dla stabilności budżetu.

Przykład Płocka dobrze pokazuje, że wysoka pozycja w zestawieniu może wynikać z bardzo specyficznej struktury dochodów. Finanse miasta są silnie powiązane z jednym dużym płatnikiem – Orlenem. Działalność spółki ma istotne znaczenie dla wielkości wpływów z podatku od nieruchomości oraz udziału w CIT. Daje to mia-



stu mocną bazę dochodową, ale równocześnie sprawia, że część finansów lokalnych pozostaje uzależniona od kondycji i wyników dużego podmiotu gospodarczego. Miasto wskazuje przy tym, że dochody z PIT ma relatywnie niższe niż podobne samorządy, co oznacza, że poziom zarobków mieszkańców nie jest równie mocnym filarem lokalnego budżetu.

Największym obciążeniem dla budżetu jest oświata. W Płocku pochłania blisko połowę wydatków bieżących. W placówkach oświatowych zatrudnionych jest około 1150 pracowników administracji i obsługi oraz 2100 nauczycy-

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Miasto	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	1	1	1	1	Sopot	14359,20
2	2	2	2	2	2	Płock	12871,68
7	9	7	7	5	3	Ostrołęka	11118,88
9	5	3	6	9	4	Świnoujście	11087,01
4	6	4	5	4	5	Krosno	10783,74
8	10	6	10	10	6	Konin	10585,90
3	3	5	4	3	7	Gliwice	10565,89
10	7	8	8	6	8	Bielsko-Biała	10481,88
14	14	13	15	12	9	Zamość	10265,79
6	8	9	9	8	10	Nowy Sącz	10128,62

MIASTA NA PRAWACH POWIATU

Autobus hybrydowy konińskiej komunikacji miejskiej.
Fot. UM Konin



Płock realizował m.in. budowę pływalni miejskiej i stadionu, zakupy autobusów elektrycznych i wodorowych, inwestycje wodno-kanalizacyjne. Konin może się pochwalić mostem pieszo-rowerowym nad Kanałem Ulgi, termomodernizacją budynków użyteczności publicznej oraz przebudową mostów na Trasie Warszawskiej.

cieli. Każda decyzja dotycząca organizacji sieci szkół, liczby oddziałów czy zatrudnienia niesie więc ze sobą bezpośrednie skutki finansowe. Płocki samorządowcy zwracają również uwagę na wpływ decyzji centralnych dotyczących m.in. wynagrodzenia minimalnego, płac nauczycieli, zasad wynagradzania za godziny ponadwymiarowe, wymiaru czasu pracy oraz odpisu na ZFŚS.

Dodatkowym obciążeniem jest system dotowania placówek niepublicznych. Przejmują one część uczniów z systemu miejskiego, a jednocześnie ich działalność wpływa na wzrost kosztów utrzymania dziecka w placówkach samorządowych. W efekcie demografia oraz konkurencja między placówkami publicznymi i niepublicznymi coraz silniej wymuszają decyzje organizacyjne, trudne zarówno społecznie, jak i politycznie.



Piotr Korytkowski
prezydent Konina

Nasze działania planujemy wspólnie z mieszkańcami

Szóste miejsce w rankingu zamożności miast na prawach powiatu pokazuje, że konsekwentnie prowadzona polityka finansowa przynosi wymierne efekty. Przy planowaniu inwestycji kierujemy się strategią rozwoju opracowaną z udziałem mieszkańców. To w niej określiliśmy cele, które chcemy osiągnąć. Działamy według planu, mając na uwadze potrzeby mieszkańców oraz rozwój Konina jako zielonego miasta energii. Stąd inwestycje w zielono-niebieską infrastrukturę, nowoczesne rozwiązania technologiczne i ekologię.

Warto przypomnieć, że Konin był pierwszym miastem w Polsce, które wprowadziło do komunikacji publicznej autobus wodorowy. Intensywnie zabiegamy także o ulokowanie w Koninie drugiej elektrowni jądrowej w Polsce. W dobie przemian gospodarczych, związanych z odchodzeniem od węgla, taka inwestycja w mieście od dziesięcioleci związanym z energetyką byłaby silnym bodźcem dla jego dalszego rozwoju. Tym bardziej, że argumenty w postaci warunków geologicznych, zasobów wody, infrastruktury i kadr są po naszej stronie. Pojawiają się również poważni inwestorzy zainteresowani realizacją w Koninie dużych, nowoczesnych centrów danych. Modernizujemy infrastrukturę szkolną, sportową i drogową, rozwijamy ofertę dla seniorów, a także wprowadziliśmy Konińską Kartę Mieszkańca, która daje jej posiadaczom możliwość bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Warto podkreślić, że jesteśmy skuteczni w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych. Dzięki nim zmieniamy miasto tak, aby jakość życia była coraz lepsza, a mieszkańcy czuli, że Konin odpowiada na ich potrzeby.

Innym przykładem jest Konin, którego sytuację finansową w 2025 roku można określić jako stabilną, mimo wymagającego otoczenia gospodarczego. Zamiast planowanego deficytu w wysokości 32,4 mln zł miasto wypracowało około 5,6 mln zł nadwyżki budżetowej. Szczególne znaczenie miała nadwyżka operacyjna, która wyniosła 18,8 mln zł i była wyraźnie wyższa niż w latach poprzednich.

Konin utrzymał dobrą kondycję dzięki dyscyplinie budżetowej, pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz aktywnemu zarządzaniu długiem. Wydatki ogółem wykonano na poziomie 93,3 proc. planu, a w 2025 roku spłacono 21 mln zł zobowiązań, ograniczając jednocześnie zaciąganie nowych. Na koniec roku dług publiczny miasta wyniósł 258,4 mln zł.

W przypadku Konina na politykę finansową silnie wpływa transformacja społeczno-gospodarcza związana z odchodzeniem od węgla. Miasto mierzy się także z problemem depopulacji i konsekwencjami utraty tradycyjnej bazy przemysłowej. Dlatego władze miasta wskazują, że nowy system dochodów JST powinien uwzględniać specyfikę takich ośrodków. Sam spadek liczby mieszkańców nie powinien

automatycznie prowadzić do finansowej degradacji miasta, które nadal musi utrzymywać infrastrukturę i realizować funkcje ponadlokalne.

Także w Koninie największym obciążeniem są oświata i edukacyjna opieka wychowawcza, odpowiadające za około 46 proc. wydatków. Do tego dochodzą wydatki na pomoc społeczną, obsługę długu oraz na rosnące ceny energii. Najważniejsze wyzwania na kolejne lata to finansowanie sprawiedliwej transformacji, optymalizacja sieci szkół i utrzymanie zdolności do realizacji inwestycji.

Mimo presji wydatkowej miasta na prawach powiatu nadal prowadzą duże projekty rozwojowe. Płock realizował m.in. budowę pływalni miejskiej i stadionu, zakupy autobusów elektrycznych i wodorowych, inwestycje wodno-kanalizacyjne, drogowe i mieszkaniowe oraz projekty proekologiczne, takie jak termomodernizacje, fotowoltaika, rozwój terenów zielonych i ścieżek rowerowych. Konin może się pochwalić m.in. mostem pieszo-rowerowym nad Kanałem Ulgi, rozbudową systemu wodociągowo-kanalizacyjnego, termomodernizacją budynków użyteczności publicznej oraz przebudową mostów na Trasie Warszawskiej. ■

Gliwice pokazują, jak budować miejskie mieszkania

Gliwice prowadzą konsekwentny program mieszkaniowy o krajowej skali: budują ponad tysiąc mieszkań na wynajem dla osób, dla których ceny rynkowe są realną barierą. Większość inwestycji ma być gotowa do 2029 roku, a największy zespół mieszkaniowy w pobliżu kampusu Politechniki Śląskiej – na przełomie 2029 i 2030 roku.

Gliwicki program łączy politykę społeczną, architekturę i planowanie miasta. Może być punktem odniesienia dla samorządów, które szukają odpowiedzi na deficyt mieszkań.

– Budujemy mieszkania na wynajem w różnych dzielnicach, łącząc zasób komunalny z formułą TBS i dbając, by nowe miejskie osiedla były wygodne, zielone i dobrze zaprojektowane. Chcemy, aby Gliwice były miastem, w którym młodzi ludzie, absolwenci szkół wyższych, rodziny oraz osoby o niższych dochodach mogą ze spokojem planować swoją przyszłość. Politykę mieszkaniową traktujemy nie doraźnie, lecz jako narzędzie rozwoju – podkreśla prezydent Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

Standard inwestycji mieszkaniowych ma wynikać z jakości projektowania. Koncepcje dla trzech największych osiedli wyłoniono w konkursach pro-



Wizualizacja osiedla przy ul. Piaskowej



Wizualizacja osiedla przy ul. Wiertniczej

wadzonych przez miasto ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich. To ważny wybór – samorząd nie zamawia wyłącznie budynków, lecz układ mieszkań, zieleni, rekreacji i usług. W projektach przewidziano dostępność dla osób z niepełnosprawnościami, fotowoltaikę i pompy ciepła. W kilku inwestycjach Gliwice korzystają lub chcą korzystać z bezzwrotnego wsparcia i preferencyjnego finansowania Banku Gospodarstwa Krajowego. W większości budynków garaże podziemne mają pozwalać na organizację miejsc doraźnego schronienia. Pierwszy efekt programu jest niemal gotowy. W śródmiejskiej części Gliwic kończy się budowa 16 mieszkań komunalnych, wsparta bezzwrotnymi środkami BGK. W naborze wpłynęło

227 wniosków. W drugim rejonie powstaje 112 mieszkań: 46 w formule quasi-komunalnej i 66 w TBS. Prefabrykacja żelbetowa przyspieszy prace, których finał zaplanowano na pierwszy kwartał 2028 r.

Kolejne etapy pokazują skalę programu. W jednej z dzielnic projektowanych jest 118 mieszkań komunalnych z domem sąsiedzkim; złożono wniosek o pozwolenie na budowę. Dla 307 mieszkań TBS w południowo-zachodniej części miasta wydano pozwolenie na budowę. Powstaną tam niskie budynki, zieleni i park osiedlowy. Największa część programu, od 350 do 487 mieszkań w sąsiedztwie Politechniki Śląskiej, ma z kolei połączyć wysoką i niską zabudowę z usługami w parterach. ■

Zamożność ma różne źródła

Bogactwo nie jest efektem jednego czynnika. Jedne miasta korzystają z obecności dużych przedsiębiorstw, inne z ruchu turystycznego, jeszcze inne konsekwentnie budują atrakcyjność inwestycyjną i mieszkaniową.



Robert Raczyński
prezydent Lubina

Wiele zadań nie oznacza więcej pieniędzy

Ponad 140 mln zł nadwyżki operacyjnej w 2025 roku to nie jest efekt hojności państwa, tylko konsekwencja tego, jak w Lubinie traktujemy publiczne pieniądze. Kolejne reformy finansów samorządowych nie zmieniają rzeczywistości, która od lat jest taka sama: im więcej zadań przekazuje się gminom, tym mniej pieniędzy idzie za nimi. Najlepiej to widać w oświacie, która pochłania blisko jedną trzecią naszego budżetu i którą w praktyce finansujemy z własnej kieszeni. Przemysł miedziowy daje nam stabilne dochody, ale wiąże też naszą przyszłość z koniunkturą jednej branży, na którą żaden samorządowiec nie ma wpływu. Właśnie dlatego nie pozwalam sobie na komfort myślenia, że dobre wyniki są dane raz na zawsze – buduję je codziennie: dyscypliną w wydatkach, twardym negocjowaniem każdej umowy i sięganiem po każdą złotówkę z zewnątrz. Prawdziwy egzamin z odpowiedzialności za miasto zdaje się nie wtedy, gdy pieniędzy jest dużo, lecz gdy wydaje się je na rzeczy, których nie widać gołym okiem i nie można przeciąć wstęgi na ich otwarciu.



Tomasz Krupski
burmistrz Grodziska Mazowieckiego

Za sukcesem stoi stabilność władzy

Sukces w rankingu jest efektem konsekwentnie realizowanej od wielu lat polityki opartej na otwartości, wspieraniu rodzin oraz rozwoju przedsiębiorczości. Istotnym czynnikiem jest stabilność władz samorządowych – przez 30 lat gminą kierował ten sam burmistrz, a obecne władze kontynuują przyjęte wcześniej kierunki rozwoju. Taka ciągłość sprzyja budowaniu zaufania mieszkańców i przedsiębiorców do administracji lokalnej oraz wzmacnia konkurencyjność gminy jako miejsca do życia i prowadzenia działalności gospodarczej. W wielu samorządach częste zmiany władz wiążą się z koniecznością modyfikacji priorytetów i polityk rozwojowych, co może osłabiać zaufanie partnerów oraz utrudniać realizację długofalowych przedsięwzięć. W Grodzisku Mazowieckim obserwujemy natomiast napływ nowych inwestorów i otwieranie kolejnych firm, co potwierdza atrakcyjność gminy jako rynku pracy i miejsca lokowania kapitału. Jednocześnie konsekwentnie inwestujemy w rozwój infrastruktury oraz poprawę dostępności komunikacyjnej, mając świadomość wyzwań, jakie w najbliższych latach przyniesie realizacja projektu Centralnego Portu Komunikacyjnego.

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Miasto	Województwo	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	1	1	1	1	Polkowice	dolnośląskie	11645,28
2	2	3	2	2	2	Grodzisk Mazowiecki	mazowieckie	9979,89
5	3	2	3	5	3	Zakopane	małopolskie	9526,88
11	5	10	4	3	4	Pruszcz Gdański	pomorskie	8647,27
19	46	33	35	14	5	Lubin	dolnośląskie	8560,68
20	13	7	7	8	6	Kołobrzeg	zachodniopomorskie	8557,45
3	4	9	13	6	7	Piaseczno	mazowieckie	8362,26
10	7	12	6	13	8	Wysokie Mazowieckie	podlaskie	8285,29
4	6	5	5	7	9	Kozienice	mazowieckie	8282,73
9	11	4	12	32	10	Puck	pomorskie	8249,75

Kołobrzeg na 6. miejscu zestawienia

Od 2024 roku miasto zarządza budżetem przekraczającym 500 mln zł, równoważąc potrzeby mieszkańców, oczekiwania turystów i realizując przedsięwzięcia rozwojowe. Skala inwestycji jest znacząca: w latach 2024–2025 przeznaczono na nie 215 mln zł, niemal tyle, ile w całym okresie 2019–2023. Sytuację Kołobrzegu polepszyła reforma finansów JST. Znaczenie ma też pozycja miasta jako największego uzdrowiska w Polsce i popularnego ośrodka turystycznego, czego efektem są wpływy z opłaty uzdrowiskowej.

Ratusz w Kołobrzegu. Fot. Pixabay



Mieszkańcy oczekują jakości

W kategorii mniejszych ośrodków naszą uwagę przykuły dwa awanse w pierwszej dziesiątce: Karpacz z 6. na 2. miejsce oraz Podkowy Leśnej z 9. na 8. Burmistrzowie obu miast są zgodni: mieszkańcy coraz rzadziej pytają, czy dana inwestycja w ogóle powstanie, a coraz częściej, jakiej będzie jakości i komu będzie służyć.



Magdalena Eckhoff
burmistrz Podkowie Leśnej

Utrzymanie wysokiego poziomu usług wymaga znaczących nakładów

Największe środki finansowe przeznaczamy na podkowieńską oświatę, z której jesteśmy szczególnie dumni. Nasza szkoła publiczna należy do grona najlepszych placówek oświatowych w Polsce, co stanowi powód do satysfakcji zarówno dla samorządu, jak i całej lokalnej społeczności. Odzwierciedleniem tego są choćby niedawno opublikowane wyniki egzaminu ósmoklasisty.

Oczekiwania mieszkańców są zróżnicowane, jednak zdecydowana większość Podkowień wskazuje na potrzebę zrównoważonego rozwoju miasta z poszanowaniem jego tożsamości oraz zabytkowego charakteru miasta-ogrodu. Mieszkańcy oczekują, że samorząd będzie konsekwentnie chronił walory przyrodnicze i historyczne Podkowie Leśnej, a jednocześnie zapewniał nowoczesną infrastrukturę oraz wysoki standard usług publicznych.

Utrzymanie takiego poziomu usług wymaga znaczących nakładów finansowych. Z satysfakcją podkreślam, że od kilku lat udaje nam się utrzymywać stawki za dostawę wody oraz odbiór odpadów komunalnych na stabilnym poziomie, co ma istotne znaczenie dla domowych budżetów mieszkańców.

Mam również świadomość, że przyszłość przynosi wiele wyzwań i niepewności, zwłaszcza w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych. Mam nadzieję, że nie dojdzie do zmian niekorzystnych dla samorządów w systemie podziału dochodów z podatku dochodowego, szczególnie że udział w podatku PIT stanowi główne źródło dochodów naszego miasta.



Radosław Jęcek
burmistrz Karpacza

Wysoka pozycja w rankingu pokazuje naszą siłę finansową

Zamożność samorządu nie jest abstrakcyjną statystyką – mieszkańcy oceniają ją przede wszystkim przez pryzmat jakości usług publicznych. W Karpaczu przekłada się to na dobrze utrzymaną infrastrukturę i estetykę miasta, czego przykładem jest realizowana obecnie inwestycja w reprezentacyjny deptak jako wspólną przestrzeń dla mieszkańców i turystów. To także sprawnie funkcjonujące służby dbające o bezpieczeństwo i porządek, wysoki poziom edukacji, bogata oferta zajęć dla dzieci i młodzieży oraz szeroki dostęp do infrastruktury sportowej.

Wysoka pozycja w rankingu pokazuje siłę finansową Karpacza, ale nie oznacza braku wyzwań. W przypadku gmin górskich są one szczególnie wymagające. Mierzymy się z wysokimi kosztami utrzymania infrastruktury w trudnym terenie i specyficznych warunkach klimatycznych, a także z intensywną eksploatacją związaną z ruchem turystycznym. Wyzwaniem pozostaje sezonowość dochodów, która uzależnia budżet

od turystyki, rosnące koszty energii i usług komunalnych oraz konieczność prowadzenia ponadprzeciętnych inwestycji, aby utrzymać konkurencyjność miasta jako kurortu. Dodatkowym ograniczeniem są uwarunkowania środowiskowe i przestrzenne wynikające z sąsiedztwa parku narodowego oraz specyfiki terenów górskich. Dlatego zamożność nie oznacza komfortu finansowego, lecz przede wszystkim większą odpowiedzialność za rozsądne i długofalowe zarządzanie. Wraz z rozwojem miasta rosną oczekiwania mieszkańców. Najczęściej zwracają oni uwagę na kwestie komunikacji i parkingów, które w Karpaczu pozostają stałym wyzwaniem. Coraz większe znaczenie ma także zachowanie równowagi między rozwojem turystyki a jakością życia mieszkańców – oczekują oni większego ładunku przestrzennego i ograniczenia uciążliwości związanych z ruchem turystycznym. Istotnym tematem jest dostępność mieszkań oraz tworzenie dobrych warunków życia dla osób, które na co dzień mieszkają w Karpaczu. Mieszkańcy oczekują ponadto, że standard usług publicznych będzie odpowiadał poziomowi najlepszych miast turystycznych w Polsce. Widać przy tym wyraźną zmianę – jeszcze kilka lat temu najważniejsze było pytanie, czy dana inwestycja w ogóle powstanie. Dziś coraz częściej mieszkańcy pytają, jakiej będzie jakości i komu przede wszystkim będzie służyć.

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Miasto	Województwo	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	3	2	1	1	Krynica Morska	pomorskie	22324,03
10	6	8	5	6	2	Karpacz	dolnośląskie	15777,71
5	2	7	1	2	3	Międzyzdroje	zachodniopomorskie	15708,81
4	3	4	3	4	4	Mielno	zachodniopomorskie	15536,95
3	4	5	4	7	5	Dziwnów	zachodniopomorskie	15133,37
2	11	1	7	5	6	Łeba	pomorskie	14753,20
11	5	6	6	3	7	Kamieńsk	łódzkie	13341,99
7	7	10	15	9	8	Podkowa Leśna	mazowieckie	12959,24
14	10	13	11	16	9	Świeradów-Zdrój	dolnośląskie	12513,56
9	9	9	8	10	10	Jastarnia	pomorskie	12409,92

Grębocice coraz wyżej w rankingu zamożności. Awans potwierdzeniem skutecznych inwestycji

Gmina Grębocice kolejny raz znalazła się w ścisłej krajowej czołówce najzamożniejszych samorządów. W rankingu za 2025 rok zajęła 4. miejsce wśród 1459 gmin wiejskich, awansując z 5. pozycji. Ten wynik potwierdza skuteczne zarządzanie finansami oraz konsekwentnie realizowaną politykę inwestycyjną.



Za wysoką lokatą stoją nie tylko dobre wskaźniki finansowe, ale przede wszystkim inwestycje, które przekładają się na poprawę jakości życia mieszkańców. Gmina rozwija infrastrukturę edukacyjną, sportową i komunalną, inwestuje w bezpieczeństwo oraz skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne.

– To efekt konsekwentnej pracy całego samorządu, zarówno rady gminy, jak i pracowników urzędu. Skutecznie pozyskujemy środki zewnętrzne, realizujemy ambitne inwestycje i stale podnosimy jakość życia mieszkańców – podkreśla Roman Jabłoński, wójt gminy Grębocice. – Za sukcesami inwestycyjnymi stoi zespół ludzi z wizją i determinacją. To wspólna praca,

której efekty są dziś widoczne zarówno w ogólnopolskich rankingach, jak i w codziennym życiu mieszkańców. Jedną z największych inwestycji jest budowa nowoczesnego przedszkola z oddziałem żłobkowym w Rzeczycy. Obiekt o wartości blisko 11,8 mln zł powstaje obok szkoły podstawowej, tworząc funkcjonalne centrum edukacyjne. Znajdą się w nim niezależne części dla przedszkola i żłobka, nowoczesne sale dydaktyczne oraz zaplecze socjalne i kuchenne.

Równocześnie w Grębocicach trwa budowa krytego lodowiska przy ul. Zielonej. Powstanie nowoczesna tafla lodu z pełnym zapleczem, wypożyczalnią łyżew, parkingami oraz zagospodarowaną przestrzenią rekre-

acyjną. Inwestycja o wartości ponad 2,85 mln zł otrzymała milion złotych dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Dużym przedsięwzięciem była także modernizacja sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Grębocicach. Obiekt przeszedł kompleksową termomodernizację obejmującą m.in. docieplenie, montaż pompy ciepła i instalacji fotowoltaicznej oraz modernizację systemów grzewczych i wentylacyjnych. Projekt o wartości blisko 3,92 mln zł został w większości sfinansowany z Krajowego Planu Odbudowy.

O bezpieczeństwo mieszkańców zadba nowa remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Kwielicach. Powstający obiekt za blisko 4,9 mln zł zapewni strażakom nowoczesne zaplecze operacyjne, garaże dla wozów bojowych oraz profesjonalną pralnię odzieży specjalistycznej, z której korzystać będą wszystkie jednostki OSP z terenu gminy.

Samorząd inwestuje również w efektywność energetyczną. Zakończona termomodernizacja budynków komunalnych w Trzęsowie objęła montaż pomp ciepła, instalacji fotowoltaicznych oraz modernizację instalacji wewnętrznych. Dzięki wsparciu funduszy europejskich mieszkańcy zyskali nowoczesne i tańsze w utrzymaniu lokale.

Rozwój gminy to także troska o zdrowie mieszkańców. Rada gminy przyjęła siedem programów zdrowotnych na lata 2026–2030, obejmujących profilaktykę chorób cywilizacyjnych, nowotworowych oraz wsparcie dzieci, młodzieży i seniorów poprzez bezpłatne badania i konsultacje.

Awans na 4. miejsce w kraju pokazuje, że odpowiedzialna polityka finansowa i skuteczne wykorzystanie funduszy zewnętrznych przekładają się na dynamiczny rozwój gminy. Grębocice konsekwentnie inwestują w edukację, sport, bezpieczeństwo, ochronę zdrowia i nowoczesną infrastrukturę, budując silny samorząd i wysoką jakość życia mieszkańców. ■

Stabilna czołówka, rekordowe awanse

Podium rankingu w kategorii gmin wiejskich od lat się nie zmienia. Kolejny raz pierwsze miejsce zajął Kleszczów (woj. łódzkie), przed Rewalem (zachodniopomorskie) i Sulmierzycami (łódzkie). Największą zmianą w gronie liderów jest awans Rymania (zachodniopomorskie), który po przesunięciu o 38 pozycji znalazł się na 8. miejscu.

Znaczenie więcej działa się poza ścisłą czołówką. Największy skok, aż o 993 pozycje, odnotowała Sękowa (woj. małopolskie). W gronie największych awansów znalazły się także Klonowa (łódzkie) – o 810 pozycji oraz Kozielice (zachodniopomorskie) – o 673 miejsca.

Źródła tego sukcesu były różne. W Sękowej złożyły się na niego przede wszystkim zmiany w systemie finansowania samorządów, znaczący wzrost wpływów z udziałów w PIT i CIT, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz jednorazowe dochody ze sprzedaży nieruchomości. Dodatkowym impulsem okazała się subwencja ekologiczna związana z dużym udziałem terenów chronionych.

W przypadku Kozielic o awansie zdecydowały przede wszystkim wyższe dochody wynikające z nowej ustawy o dochodach JST oraz skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych na inwestycje.

Z kolei w Klonowej poprawa pozycji miała charakter raczej jednorazowy. Największe znaczenie miały wysokie dochody uzyskane ze zwrotu podatku VAT od inwestycji wodno-kanalizacyjnych. ■



Małgorzata Małuch
wójt gminy Sękowa

Stawiamy na środki zewnętrzne

Awans gminy to dla nas ogromna

satysfakcja, ale przede wszystkim potwierdzenie, że odważna i konsekwentnie realizowana strategia rozwoju przynosi efekty. Ten wynik to efekt odpowiedzialnego zarządzania finansami, skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych oraz realizacji inwestycji, które wzmacniają potencjał gminy i poprawiają jakość życia. Od początku postawiliśmy na dynamiczny rozwój i inwestowanie w przyszłość. Szczególnie mocno inwestujemy w turystykę, ponieważ jest ona jednym z największych naszych atutów. Równocześnie konsekwentnie budujemy klimat sprzyjający przedsiębiorczości. Przed nami kolejne wyzwania, ale ten wynik pokazuje, że Sękowa ma potencjał, aby stać się jednym z liderów rozwoju nie tylko w Małopolsce, ale również w skali całego kraju.



Piotr Rybkowski
wójt gminy Kozielice

Nowa ustawa zapewnia stabilizację

Kozielice to mała gmina wiejska bez przemysłu, z niskimi dochodami mieszkańców, w fazie

przekształcania się z rolniczej w rolniczo-agroturystyczną. W 2014 r. na początku mojej pierwszej kadencji dochody planowane były na poziomie 11 mln zł, w roku 2025 wyniosły już 33 mln zł. Rok 2014 – gmina wiejska bez kanalizacji, chodników, ze zniszczonymi drogami, bez infrastruktury sportowo-turystycznej i rekreacyjnej, z brakami komunikacyjnymi, z zardzewiałymi przystankami autobusowymi. Rok 2025 – nadal gmina wiejska, ale w 100 proc. skanalizowana, zwodociągowana, z wyremontowanymi chodnikami i drogami, ze świetlicą w każdym sołectwie, z infrastrukturą sportową. A przede wszystkim ze stabilnym i przewidywalnym budżetem, także dzięki nowej ustawie o dochodach JST.



Marcin Golanowski
wójt gminy Klonowa

Priorytetem jest jakość życia mieszkańców

Jak każdy samorządowiec od początku staram się realizować inwestycje poprawiające jakość życia mieszkańców. Najbardziej kosztowne są inwestycje wodno-kanalizacyjne. W tej dziedzinie mieliśmy duże zaległości, ale zbudowaliśmy oczyszczalnię ścieków, sieć kanalizacyjną, rozbudowaliśmy sieć wodociągową, zmodernizowaliśmy stację uzdatniania wody. Aby w przyszłości sprostać kolejnym zadaniom, potrzebujemy stabilnych finansów, odpowiednio przygotowanej i wynagradzanej kadry i zadowolonych mieszkańców, czego sobie i wszystkim samorządowcom życzę.

2020	2021	2022	2023	2024	2025	Gmina	Województwo	Zamożność per capita 2025 (w zł)
1	1	1	1	1	1	Kleszczów	łódzkie	36826,63
2	2	2	2	2	2	Rewal	zachodniopomorskie	22486,76
13	5	3	3	3	3	Sulmierzyce	łódzkie	19156,19
15	18	8	4	5	4	Grębocice	dolnośląskie	17368,13
3	3	7	5	4	5	Kobierzyce	dolnośląskie	16570,71
8	6	16	10	6	6	Nadarzyn	mazowieckie	13876,53
4	4	9	9	11	7	Ustronie Morskie	zachodniopomorskie	13067,34
40	40	51	144	46	8	Rymań	zachodniopomorskie	12966,28
9	8	17	17	18	9	Jerzmanowa	dolnośląskie	12647,00
18	14	10	6	13	10	Powidz	wielkopolskie	12390,86